

# Mocne przemówienie Trumpa po aresztowaniu

5 kwietnia 2023

„Jedyną zbrodnią, jaką popełniłem, jest nieustraszona obrona naszego narodu przed tymi, którzy chcą go zniszczyć” – powiedział były prezydent USA po usłyszeniu zarzutów.



Były prezydent oddał się we wtorek w ręce wymiaru sprawiedliwości. W gmachu sądu karnego na Manhattanie został aresztowany. Trump nie przyznał się przed sądem karnym na Manhattanie do winy w związku z 34 zarzutami. Dotyczą one m.in. fałszowania dokumentów biznesowych.

Polityk i biznesmen wrócił już do swojego domu na Florydzie. O godz. 2 w nocy czasu polskiego Trump wygłosił mocne przemówienie. „Niech Bóg was błogosławi. Nie sądziłem, że kiedykolwiek coś takiego wydarzy się w Stanach Zjednoczonych. Jedyną zbrodnią, jaką popełniłem, jest nieustraszona obrona naszego narodu przed tymi, którzy chcą go zniszczyć” – powiedział Trump.

Były prezydent stwierdził, że Stany Zjednoczone zmierzają „do piekła” i nawet „ludzie, którzy nie są jego fanami” rozumieją, że to, co się wydarzyło, nie powinno mieć miejsca. Trump uważa, że mierzy się obecnie z „ingerencją wyborczą”, a „miejscowy rasistowski prokurator okręgowy w Atlancie” próbuje „zrobić wszystko”, by go oskarżyć. „Ta fałszywa sprawa została wniesiona tylko po to, by zakłócić nadchodzące wybory w 2024 roku i powinna zostać natychmiast wycofana” – powiedział polityk. „Od początku atakowali moją kampanię. Krzyczeli »Rosja, Rosja, Rosja«, »Ukraina, Ukraina, Ukraina«, pamiętacie?” – dodał.

Trump, który jest pierwszym prezydentem w historii USA, który

został aresztowany, przypomniał sprawę Hillary Clinton. „Pozbyła się 33 tys. maili i to było w porządku. Ale nikt nie zrobił tego tak, jak Joe Biden” – stwierdził. Po chwili, dodał, że Biden „miał tajne dokumenty, które zabrał, gdy był senatorem”. „Biden nie jest nękany i ścigany jak ludzie, którzy dla mnie pracują” – powiedział Trump.

Trump uważa, że „to jest prześladowanie, a nie śledztwo”. „Każdy ekspert i analityk prawny mówi, że nie ma sprawy” – dodał. „Radykalni lewicowi szaleńcy chcą ingerować w nasze wybory, używając organów ścigania. Nie możemy do tego dopuścić. Biorąc to wszystko pod uwagę, widząc tę bardzo ciemną chmurę nad naszym ukochanym krajem, nie mam wątpliwości, że sprawimy, iż Ameryka znów będzie wielka” – stwierdził były prezydent.

Oskarżenie wynika z faktu, że w dniach poprzedzających wybory prezydenckie w 2016 roku zlecił rzekomo zapłacenie 130 000 dolarów gwiazdzie filmów dla dorosłych Stormy Daniels. Wpłaty dokonał Michael Cohen, jego były adwokat. Trump zaprzeczył, że miał romans z kobietą. Umowy typu „hush money” nie są nielegalne, ale prokurator okręgowy na Manhattanie Alvin Bragg bada związaną z płatnościami sfałszowaną dokumentację biznesową.

Autorstwo: SG

Na podstawie: WP.pl

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)